

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 18 Grudnia r. s. 1819 roku.

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 17 godz. 5 z połu.	27 cal. 5, 8, lin.	- 8 stopn.	Wschodni	Pochmurno
	- 17 godz. 9 wiecz.	27 - 5, 5, -	- 10 -	Wschodni	Pochmurno
	- 18 godz. 7 z rana	27 - 4, 9,	- 9, 25 -	Wschodni	Pochmurno

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa, dnia 21 grudnia.

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu królestwa polskiego.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER. PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSYI KRÓL POLSKI

i t. d. i t. d. i t. d.

Na raport ukochanego brata Naszego Wielkiego Xięcia *Konstantego*, Naczelnego Wodzina wojska Naszego Królestwa Polskiego;

Zważywszy nieuchronną potrzebę zapewnienia zwykłego ubytku, jakiego doznały w ciągu ubieżonego roku rozmaite tegoż wojska korpusy, tudzież zastąpienie liczby ludzi mogących uzyskać uwolnienia, bądź z powodu upłynionego czasu ich służby, bądź też dla wieku ich, słabości zdrowia, lub innych prawnych powodów, jako to: spadków, opiek, i tym podobnych; postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Artykuł 1. W celu utrzymania wojska naszego Królewsko-Polskiego na rok 1820, w komplecie stopy pokoju, wybranem będzie poczynając od 1 listopada roku bieżącego no całej rozciągłości królestwa, czterysta tysięcy pięćset rekrutów z rzędu popisowych.

Art. 2. Zaciąg ten uskuteczniomym będzie wedle prawideł objętych postanowieniami Naszemi o zaciągu, z dat 1^o października 1816, i 2^o listopada 1819.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego, które w Dzienniku praw ma być umieszczonem, kommissyi spraw wewnętrznych i policyi i kommissyi wojny polecamy.

Dan w Warszawie dnia 26 września (3 października): 1819 roku.

(podpisano) ALEXANDER

Minister spraw wewnętrznych i Policyi

(podpisano) T. Mostowski.

przez Cesarza i Króla:

Minister Sekretarz stanu.

(podpisano) Ig. Sobolewski.

Najjaśniejszy Cesarz i Król JMość dekretem swym z dnia 1^o listopada r. b. raczył najłaskawiej mianować:

PP. Augustyna Karckiego, Sekretarza Jene-

ralnego kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i Policyi;

— *Hankiewiczza* sekretarza jeneralnego kommissyi rządowej sprawiedliwości;

— *Jana Wołowskiego*, sekretarza w Radzie stanu, Referendarzami Stanu nadzwyczajnymi.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 11 grudnia. Trwają tu ciągle obrady ministrów niemieckich, a onegdaj odprawiła się obrada piąta.

N I E M C Y.

Od brzegow *Menu*, dnia 8 grudnia. Dyrektor policyi *Martin*, udał się niedawno z *Marsburga* do *Hanau*, i zabrał papiery kilku tajemcznych urzędników cywilnych i wojskowych. Listy jednak z *Hanau* donoszą, iż po ścisłym przejrzeniu tych papierów, nie w nich takiego nie znaleziono, coby dało powód do oskarżenia.

Z powodu, że Król wirtemberski odwiedził niedawno W. Xięcia *Badeńskiego*, wnoszą niektóre gazety, że Królowie *Bawarski* i *Wirtemberski* wspólnie z W. Xięciem *Badeńskim* postanowili utrzymać w krajach swoich systemat reprezentacyjny. Dodają: iż dla tego dwór bawarski wysłał na kongres do *Wiednia* Pana *Zentnera*, najgorliwszego obrońcę konstytucyi bawarskiej. Ze strony Króla wirtemberskiego mianowany został *P. Mendelslohe*, lecz pełnomocnictwo jego ma być ograniczone, i w każdym ważnym przedmiocie zasięgać ma rozkazów dworu swego.

W *Monachium* i w całej *Bawaryi* rozkazano zabrać ostatnie dzieło *Görresa* pod napisem *Niemcy i Rewolucya*, i dawać pilną bacność na podobne pisma, lub inne wydawane przez niemców, którzy zbiegli do *Francyi*. Na wszystkich pismach peryodycznych, podległych cenzurze, podpisywać się muszą redaktorowie i wydawcy.

F R A N C Y A

Paryż, dnia 4 grudnia. Opowiadają tu następującą anekdotę o terażniejszym ministrze wojny. Gdy w bitwie pod *Lipskiem* kula strzaskała mu nogę, tak, że ją upłować musiano, kamerdyner patrząc się na operacyę, zalał się łzami. Uważał to pan z uśmiechem,

irzekł: *Nie płacz, ale się ciesz, bo ci się praca oszczędzi; jeden tylko bóg mieć będziesz do chędożenia.*

Czytamy w jednej z tutejszych gazet, iż na teraźniejszym posiedzeniu izb nie będzie mowy o uposażeniu nowych biskupów, aby przez to ciężarów krajowych nie powiększać. Naznaczono im tymczasem 5000 franków pensyi.

P. de Serre ciągle choruje. Dziennik konstytucjonista twierdzi, iż między teraźniejszymi ministrami nie ma pożądanej zgody.

Listy z departamentu *Isery* donoszą, iż tam widać przytłumione wzburzenie umysłów. Wielu obywateli chce podać prośbę, aby prawa o wyborach nie odmienniano. Obraliśmy (piszą) Xiędza *Gregoire* deputowanym naszym, i chcemy, aby urząd swój sprawował.

Pismo peryodyczne *Minerwa*, umieściła ciekawą rozmowę, którą *Napoleon Bonaparte*, powróciwszy z wyspy *Elby*, miał z Panem *Beniaminem Constant*: — „Na wezwanie *Bonapartego* (pisze *P. Constant*) udałem się do pałacu *Tuilleries*; zastałem go samego. Zaczął długą rozmowę, której tylko treść podaję, bo człowieka w nieszczęściu nie myślę wystawiać na publiczny widok. Nie pochwalałem się ztém, jakoby chętnie wracał do wolności. Z zimną krwią i bezstronnością, podobną do obojętności, roztrząsał to, co by w interesie jego uczynić szczególniej wypadało: — „Naród (rzekł mi *Bonaparte*) wypoczął przez 12 lat po burzach politycznych, a przez rok po wojnie. Dwojaka ta spokojność wzbudziła w nim potrzebę czynności. Chce mu się mównicy i izb, lub zdaje mu się, że tego chce. Nie zawsze ich chciał. Rzucił się mi do nóg, kiedy rząd obeymowałem. Musisz to WPan pamiętać, zwłaszcza, że usiłowałem być mi przeciwnym. Któż WPanu pomagał? Nikt. mniejszą sam sobie przyznałem władzę od tey, jakaby mi odebrać chcieli. Dziś wszystko się odmienniło. Słaby rząd, niezgodny z interesami narodu, przyzwyczaił go do trzymania się w stanie obrony i knowania intryg przeciwko władzy. Wróciło zasmakowanie w konstytucjach, rozprawach, mowach. Wszakże mniejszość tylko chce tego wszystkiego; nie ludz się WPan w tey mierze. Narod, albo jeśli się WPanu lepiej podoba, znaczna wielkość, chce tylko mnie. Nie widziałeś WPan, jak wielki tłum ludu szedł za mną, jak schodził z wysokich gór, jak wołał za mną, jak mię szukał i witał? Od chwili wylądowania mego w *Cannes*, nie zdobywałem, ale rządziłem. Nie samych tylko żołnierzy jestem Cesarzem, jak niektórzy twierdzą; jestem oraz Cesarzem włościan, plebejuszów *Francyi*. Wszak WPan widzisz, iż mimo wszystkiego, co się stało, lud do mnie powraca. Zachodzi jakaś sympatya między nami. Nie tak się dzieje z uprzywilejowanymi. Szlachta była na moje usługi, i cisnęła się tłumem do przedpokojów moich. Nie było żadnego urzędu, którego by nie przyjęła, nie żądała, i o niego nie błagała. Służyli mi *Montmorency*, *Noailles*, *Rohan*, *Beauvau*, *Mortemart*. Nigdy atoli nic wspólnego z nią nie miałem. Keń zaczął skakać; był dobrze ujeżdżony; ale czułem iż drżał podemną. Inaczej jest z ludem; w żyłach jego płynie krew moja. Sam wyszedłem z szeregów jego; słuchał głosu me-

go. Nie pochlebiałem nowo-zaciężnym synom włościańskim; surowo owszem obchodziłem się z nimi. Nie zmniejszyło to jednak przywiązania ich do mnie; wydawali okrzyki: *Niech żyje Cesarz!* co pochodziło z powinowactwa przyrodzenia między nami. Uważają mię za swoją podpórę, za swego wybawiciela od ucisku szlachty. Dostę mi dać znak albo raczej skinać, a zniknęłaby we wszystkich prowincjach. Tak to dobrze przez 10 miesięcy manewrowali! Ale nie chcę byź Królem motłochu. Gdy znajdę sposób rządzenia przez konstytucyą, to dobrze. — Dążyłem do panowania światu, i abym je sobie zapewnił, potrzebowałem nieograniczoney władzy. Do rządzenia samą *Francyą*, konstytucyą może byłaby lepszą. Chciałem władać światem, a któżby na mojem miejscu tego nie chciał? Świat wzywał mię do rządzenia nim. Monarchowie i narody na wysoigi uginały się pod berłem mojem. Małego tylko oporu doznałem we *Francyi*; znalazłem atoli w kilku francuzach, nieznanych z rodu i bogactw, dzielniejszych przeciwników, jak w wowych Królach. Powiedz WPan, co myślisz? Udziel mi zdania swojego. Publiczna reprezentacya narodu, wolne wybory, odpowiedzialni ministrowie i t. d. Przekonałem się w tey mierze. Jestem człowiekiem ludu; jeśli lud chce rzeczywiście wolności, winienem ją mu nadać. Uznałem, iż od niego władza pochodzi. Powiniennem słuchać jego woli, a nawet kaprysów. Nie chciałem go uciskać dla rozrywki mojej. Miałem wielkie zamysły. Los w tey mierze rozstrzygnął. Nie jestem już więcej zdobywcą; już nim byź nie mogę. Wiem teraz co jest podobnem, a co niepodobnem. Jedno tylko mam jeszcze przeznaczenie — podnieść *Francyą* i dać jej rząd stosowny. Nienawidzę wcale wolności. Usunąłem ją na bok, gdy mi była na drodze; ale rozumiem ją; z krwią ją wyssałem. — Prócz tego, dzieło lat 15tu zniszczone. Nie można budowy zacząć nanowo. Musianoby temu poświęcić 20 lat i 2 miliony ludzi. Nakoniec pragnę pokoju, i przez zwycięstwa tylko zdobyć go mogę. Nie będę W Pana ludził fałszywemi nadziejami; każę rozgłosić, że się układy rozpoczęły, ale to nieprawda. Przewiduję ciężką walkę, długą wojnę. Dla wytrzymania jej, potrzebuję wsparcia narodu, który w nagrodę za to żądać będzie wolności. Otrzyma ją. — Stan rzeczy jest nowy. We wszystkiem chętnie oświecić się daję. Starzeję powoli. W 45tym roku życia już człowiek nie ten sam, co był w 30tym. Spokojność konstytucyynego Monarchy będzie dogodną dla mnie, a tém bardziej dla syna mego.“

W Ł O C H Y

Pomiędzy przybyłymi do *Rzymu* cudzoziemcami, jest major niderlandzki *Humbert*, który 20 lat bawił w *Tunis*, i ztamąd sprowadza do swojej oyczyzny bardzo piękny zbiór napisów, planów, rysunków, monet, i kamieni. Zjechali także do *Rzymu*: Chemik *Davy*, Lord *Bentink*, P. *Dodwest*, udający się do *Grecyi*, i rzeźbiarz *Schadow* z *Berlina*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 25 listopada. Królowa nasza

została mianowana najwyższą opiekunką wszystkich krajowych zakładów dobroczynności.

Monarcha wydał także amnestyą dla wojskowych. Żołnierze, którzy raz zbiegli, mogą powrócić, jeśli się obowiązują 6 lat służyć; ci, którzy dwa razy występki ucieczki popełnili, służyć mają lat 7 i t. d.

Zaciąga się teraz nowe wojsko do wielkiej wyprawy.

SZWECYA.

Sztokholm, dnia 3 grudnia. Onegdaj obchodzono tu urodziny Królewica następcy tronu. Monarcha dał wielki obiad dla wszystkich znakomitszych urzędników. W *Upsali*, gdzie Królewic bierze nauki w akademii, strzelano z dział i władze miejscowe złożyły mu powinszowanie. O godzinie 5tej wieczorem, udali się uczniowie z pochodniami na obszerny dziedziniec gmachu szkolnego, i uszykowawszy się około wystawioney piękney w guscie gotyckim świątyni, po przybyciu królewica, śpiewali pieśń stosowną do okoliczności. Po czém jeden z uczniów miał mowę, w której uczucia wszystkich wynurzył, a nareszcie podał Królewicowi Gotski puhar z rogu i pałasz ozdobiony różnemi godkami. Spełnił Królewic kilka toastów, z których pierwszy był: *Niech żyje Król i Ojczyzna!* a drugi: *Niech żyje pamięć zmarłych bohaterów!* Udała się potem parada do kościoła wspaniale oświeconego, gdzie pieśni nabożne śpiewano. Hrabia *Skiöldebrand*, radca stanu, dał wielki obiad dla Królewica,

urzędników, i 50 uczniów. Nastąpił potem świetny bal u Barona *Fock*.

DANIIA.

Kapenhaga, dnia 4 grudnia. W stolicy tutejszej jest 15 różnych klubów. Rachując w każdym po 150 członków, wypada ogółem przeszło 2000. Rachując znowu jeden klub mający 50 członków, w każdym z 67 handlowych miast duńskich, wypadnie w całej Danii blisko 4000 członków. Każdy członek płaci talara podatku.

TURCYA.

Stambul, dnia 2 listopada. Głowy straconych tu ormianów, dzierżawców mennicy, za oszukaństwo skarbu, wystawiono na widok publiczny. Przy każdej zawieszono tablicę z nazwiskiem ukaranego i takim napisem. — „Oto głowa zbrodniarza, odnoszącego zasłużoną karę śmierci, pochodzącego z rodziny *Duzoglu*, która z wkorzenioney w umyśle swoim chytrłości od 4 lat korzystała z niedbalstwa urzędników mających dozór nad mennicą, i przywłaszczyła sobie przeszło 20,000 kies, które na stawianie domów wiejskich i pałaców, oraz różne inne zbytki obróciła, i tym sposobem część własności krajowej islamizmu strwoniła, a na tém jeszcze nie przestając, w domach swoich i jednowierców swoich zakładała kościoły, zgromadzała w nich xięży katolickich, i w stołecznym mieście cesarstwa ośmieliła się sprawować obrządki fałszywej swojej wiary!“

Wolno Dukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Csl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.

O g ł o s z e n i a.

1 Izba Skarbowa Lit. wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabellach pomienione skarbowe dobra w różnych powiatach tej gubernii położone, będą się oddawać przez publiczną licytacją r. 1820 stycznia 26, 28 i 30 dnia, w 12 letnią arędną posesyją z 12 aprila wspomnianego roku zaczynającą się; przeto mający zamiar licytowania takowych majątków, raczą przybyć na rzezone terminu do Izby Skarbowey Wileńskiej sami, lub przysłać prawnie umocowanych przez siebie plenipotentów, z ewikcyami odpowiedniemi dwuletniey intracie, iaką z ostateczney licytacji wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Gł. 2go Departamentu; oswobodności majątków lub kamienic w ewikcyą oddających się upewnającemi xbra 15 dnia 1819 roku.

Sowietnik Kołkowski.

Stoło-Naczalnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Powytczyk.

Wiadomość o wakujących skarbowych majątkach, w gubernii wileńskiej położonych, przeznaczonych oddać z publiczney licytacji w 12 letnią arendowną dzierżawę; od dnia 12 apryla następującego 1820 roku; dnia 15 xbra 1819 r. sporządzona.

Ner	Nazwiska majątków w powiatach leżących.	Stan majątków podług inwentarzy i duchod z nich.						
		Folwarki	Mlasteczka	Wsie i zasoiarki	Domow wło- soińskich	Dusz poi mę- skiej podług re- wizyi 1816 roku	Roczny dochod	
							Rubli	Kop.
	<i>w Telszewskim:</i>							
1	Starostwo Twerskie	2	1	9	77	185	1368	80
	<i>w Wilkomierskim:</i>							
2	Folwark Pogilbiszki	1	—	2	6	30	366	—
	<i>w Upickim mieście Poniewiezu:</i>							
3	Traktyer	—	—	—	—	—	2618	54
4	Młyn	—	—	—	—	—	770	—

Sowietnik Kołkowski.

Stoło-Naczalnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Powytczyk.

Wiadomość o skarbowych majątkach, w gubernii wileńskiej położonych, przeznaczonych do wypuszczenia z publicznej licytacji w 12 letnią arendowną dzierżawę, za nieopłacenie należnego skarbowi dochodu, przez teraźniejszych dzierżawców.

Ner	Nazwiska majątkow w powiatach leżących.	Stan majątkow podług inwentarzy i dochod z nich.						Rocznego dochodu	
		Polwarki	Miasteczka	Wsie i zaśolanki	Liczba domow	Liczba pól mę- skiej podług re- wizyi 1816 roku	Srebrem		
							Rubli	Kop	
<i>w Wileńskim:</i>									
1	Gierdziuny	—	—	1	4	4	69	15	
2	Bystrzyckie Starostwo	2	1	16	294	555	4185	141 ¹ / ₂	
3	Gryciuny Starostwo	—	—	8	41	99	643	80	
4	Jankuny	1	—	—	13	74	397	80	
5	Kołoboryzki	—	—	1	4	19	67	6	
6	Bebrusy	1	—	6	20	38	181	70	
7	Papunże Pelikany	—	—	1	1	3	24	48	
<i>w Trockim:</i>									
8	Naszkony	—	—	—	—	—	31	50	
9	Starostwo mereckie	1	1	4	125	480	3375	73 ¹ / ₂	
<i>Dzierżawy:</i>									
10	Meieryszki	1	—	2	14	30	278	55	
11	Strepyuny i Buywuny	1	—	2	4	12	288	—	
12	Mancjony	1	—	1	3	9	50	75	
13	Humbrany	—	—	—	—	—	8	25	
14	Nowosady Starostwo	1	—	—	—	—	133	50	
<i>Dzierżawy:</i>									
15	Derkańce i Miodowarce	—	—	4	12	23	121	93 ¹ / ₂	
16	Hryncjony	1	—	1	7	5	152	30	
<i>w Brasławskim:</i>									
17	Część brasławskiego starostwa	1	—	4	11	108	710	3	
18	Brasławskie starostwo	6	1	108	244	397	4045	97 ¹ / ₂	
19	Obole starostwo	—	—	1	4	11	57	60	
20	Miasze dzierżawa	1	—	1	12	38	278	40	
21	Sutorowicze starostwo	1	—	1	6	8	81	—	
<i>w Wilkomierskim:</i>									
22	Kurkleckie starostwo	1	—	11	12	176	1927	60 ³ / ₄	
23	Bukańskie	—	—	2	20	67	667	95	
24	Hrotele dzierżawa	1	—	2	3	—	42	—	
25	Kiermele dzierżawa	1	—	—	1	—	90	—	
26	Pomusze	1	—	8	45	95	1042	7 ¹ / ₂	
<i>w Kowieńskim:</i>									
27	Puńskie starostwo	1	1	10	157	336	2389	53 ¹ / ₂	
28	Krużupce dzierżawa	1	—	—	16	7	333	10	
29	Boby Wilczatowo	2	1	2	63	100	1028	85	
30	Ług Ostrow	—	—	—	—	—	34	—	
31	Kołupie	—	—	1	4	2	26	25	
<i>w Rosieńskim:</i>									
32	Wazbuty dzierżawa	1	—	—	15	11	367	87 ¹ / ₂	
33	Botockie starostwo	1	1	30	149	288	1829	71 ¹ / ₂	
34	Łowmiany dzierżawa	—	—	1	11	8	141	1	
35	Milaycie	—	—	1	3	5	39	8	
36	Miedniki dzierżawa	1	—	1	12	31	300	—	
37	Cyganiszki	—	—	—	—	—	5	—	
38	Biswoyniele	—	—	—	—	—	45	—	
39	Zasztowfty	—	—	1	13	22	195	12	
40	Juryzdyka w Rosieniach	—	—	—	—	—	31	—	
41	Arendy z karczem miasta Szawel	—	—	—	—	—	1248	24	
42	Arendy z jezior szawelskich	—	—	—	—	—	60	—	
43	Połoynie	—	—	1	1	3	51	—	
<i>w Oszmiańskim:</i>									
44	Jurgielany	1	—	3	30	88	451	35	
45	Rudniki	—	—	1	5	14	71	48	
46	Nerowka	—	—	—	1	—	60	—	
47	Czotyryki	—	—	1	6	19	182	25	
<i>w Zawileyskim:</i>									
48	Rusaliszki	1	—	—	2	1	53	75 ¹ / ₂	
<i>w Telszewskim:</i>									
49	Z karczem miasta Telsz	—	—	—	—	—	294	—	
50	Nowosiadskie starostwo	—	—	1	2	—	133	50	

Sowietnik Kolkowski.
Stoło-Naczelnik Okołowicz.